

# VOGUE POLSKA TRAVEL



---

# Kraków

---

Tutaj lato czuje się bardziej. Ciepłe dni wydają się gorętsze niż w innych częściach Polski. Wakacje to czas pikników na bulwarach, przejażdżek rowerowych po Plantach, spacerów po Rynku Głównym i przesiadywania w knajpkach na Kazimierzu. Codzienność zwalnia i nabiera leniwego rytmu. Nikt się nie spieszy, nikt nie goni. Sprzyjają temu poranki na Kleparzu, gdzie stragany uginają się od truskawek, czereśni, malin i moreli. I od oscypków, w Krakowie zdarza się trafić na przepyszne i świeże, które tego samego dnia przyjechały „spod samiuśkich Tater”.

---

ZDJĘCIA I TEKST: KATARZYNA CIEJKA  
WSPÓLPRACA: MAŁGOSIA MINTA

Można umówić się na śniadanie z przyjaciółmi, sączyć kawę z przelewem, a potem drugą. Poczytać książkę na nadwiślańskich bulwarach. Potem ukulturalnić się w MOCAK-u. A wieczorem prowadzić długie rozmowy przy dobrej kolacji.

Miasto pęka w szwach od turystów, dlatego lepiej schodzić im z drogi, skręcając w mniej znane uliczki, odkrywać zaułki. Są miejsca, w których czas się zatrzymał, gdzie celebrytuje się historię. Na Kazimierzu, w dawnej dzielnicy żydowskiej, można zwiedzać synagogi zamienione w muzea, odwiedzić żydowski ementarz, zajść do antykwariatu, w którym sprzedaje się książki w jidysz. Co krok wyrastają knajpki, kawiarnie, restauracje i winiarnie, w podwórkach, w uliczkach i oficynach. Z Kazimierza blisko na Podgórze i Zabłocie – to dzielnice, które dopiero kilka lat temu stały się modne, ciągle powstają tam nowe miejsca. Przyjemnie jest usiąść w kafejce nad Wisłą, zajrzeć do Cricoteki czy muzeum Schindlera. Kocham Dębniki, gdzie mieszkałam przez lata, i cieszę się, że dziś mogę polecieć przepyszne jagodzianki w Zaczynie czy świetną kawę w Królowej Przedmieścia. Kiedyś nie tam nie było oprócz pięknych kamienic. Potem już tylko spacer dzieli nas od okolic Uniwersytetu Jagiellońskiego i kolejnych cudnych uliczek. Lubię w Krakowie to, że fajne miejsca chodzą tu parami, jedna knajpka stoi obok drugiej, jeśli trafi się na miły sklepik, to sąsiaduje on z cukiernią. Nie trzeba zbyt długo się głowić, dokąd się wybrać. No i wszędzie łatwo dotrzeć pieszo czy na rowerze. >

Na stronie obok:  
Klubokawiarnia Hevre na Kazimierzu,  
dawna synagoga Chewra Thilim.

59



## sen

### Warszauer

Warszauera 10  
warszauer.com

Prosta kamienica, tuż przy placu Nowym. Usytuowana w uliczce, w którą rzadko się skręca, eksplorując Kazimierz, a warto, bo można w ten sposób ominąć wycieczki. Hotel został otwarty pod koniec 2021 roku. Harmonijny, przemyślany, świetnie urządzony, kameralny. Oferuje sześć pokoi i cztery apartamenty – niektóre z tarasami. Plus salę śniadaniową, gdzie pyszne dania serwuje się à la carte. I w zasadzie to wystarczyłoby, aby uznać miejsce za udane, ale w hotelu Warszauer chodzi o detale. O smaczki i dobre wybory. Na ścianach sztuka Tomasza Opalińskiego. W pokojach dizajn cieszący oko, bo i GUBI, i MENU, i Marcel Breuer, i NORR 11. Wszystko w szarościach i beżach. ➤



**Pod Różą** (2, 5)Floriańska 14  
podroza.hotel.com.pl

Cztery kondygnacje historii. W renesansie pałac należał do Prospera Provany, dworzana królowej Bony. Mury najstarszego hotelu w Krakowie – liczącego 600 lat – pamiętają renesansowe bale, barokowe obiady i oświeceniowe debaty. I najznamienitszych gości – zatrzymywali się tu car Aleksander I, wielki książę Konstanty Romanow (wtedy hotel nazywał się Rosyjski) czy Franciszek Liszt. Dziś nowoczesność przeplata się z przeszłością. Są pokoje, których ściany zdobią historyczne polichromie, są także z wannami przy łóżkach, pokoje z wydzielonymi salonikami i ogromne studia. Dawny dziedziniec przykryto szklanym dachem i usytuowano tam świetną restaurację Pod Różą. Dodatkowych ekscytujących doświadczeń kulinarnych goście mogą oczekiwać w specjalnie wydzielonej sali Szeef Room, gdzie organizuje się prywatne degustacje. Na mnie największe wrażenie zrobił basen w średniowiecznych piwnicach oraz hammam – turecka łaźnia, gdzie można się umówić na pielęgnacyjno-oczyszczający rytuał.

**Puro Kazimierz** (3, 4)Halicka 14A  
purohotel.pl/pl/krakow-kazimierz

Czwartkowy wieczór w restauracji Halicka. Z baru wychodzą kolejne pomysłowe koktajle, a z głośników dobiega jazz. Trwa Jazz Night Youth, cotygodniowe wydarzenie w hotelu Puro na Kazimierzu. Jest ich więcej, bo w sobotnie poranki można popraktykować jogę, a przed południem zwiedzić Kraków z polsko- lub angielskojęzycznym przewodnikiem. Niedziele to relaks i sesja *Take a Breath* (Weź oddech). W ofercie Puro są jeszcze rowery, sauny (do wyboru sucha i parowa, czynne od 7 rano), sala fitness oraz taras i patio z szerokim wyborem inspirujących albumów i prasy. Jasne pokoje wyróżniają się przestronnością, nam najbardziej spodobały się apartamenty z wydzielonymi salonikami na ostatnim piętrze. Kazimierskie Puro słynie ze świetnej restauracji Halicka, ale także z własnej piekarni i bistra MAK.

**smaki****Ranny Ptaszek** (1)Augustiańska 5  
rannyptaszek.pl

Bar przyciąga zarówno przysłowiowe ranne ptaszki, jak i sowy, które lubią dłużej pospać po przepracowanej nocy – bo na Augustiańskiej śniadanie zjeść można nawet po południu. Samo miejsce wygląda trochę jak ptasia dziupla, ale nie w drzewie, a w kamieniu. We wnętrzach pastelowy róż, dużo roślin i światła. Gdzieniedzie figurki ptaszków kolekcjonowane przez właścicielkę. Zamawiam szakszuke, naleśniki albo humus przyrządzany w siostrzanym lokalu Hummus Amamamusi. Mniem.

**Wschód Bar**Miodowa 4/lok.15  
wschodbar.com

Kolory – to przychodzi mi do głowy, gdy myślę o tym miejscu. Wizyta tutaj będzie idealną i smaczną odtrutką na szarżyznę, nudę czy spadek energii. Menu to eklektyczna podróż przez aromaty różnych krajów Azji i ich narodowych kuchni: pierożki gyoza, lekkie jak puchowe poduszki bułeczki bao rodem z Hongkongu, laksa na żółtej paście curry, black pepper noodles, czyli robione na miejscu kluski z soczystą wieprzowiną i sosem na bazie czarnego pieprzu, wegańskie bakłażany yu xiang wywodzące się z kuchni Syczuanu, a na deser japoński pudding z karmelowym sosem z whisky.



**Massolit Bakery** (1, 3)

Smoleńsk 17  
@massolimbakery

Dziś bajgle są symbolem Nowego Jorku, a przecież zawędrowały tam wraz z żydowskimi emigrantami z Europy Centralnej. W Massolicie ich historia poniekąd zatacza koło. Właściciel piekarni, z pochodzenia nowojorczyk, postanowił piec swoje ulubione pieczywo w Krakowie, według autorskiej receptury, z idealnie wypieczoną skórką i miękkim wnętrzem. Z kremowym serkiem i konfiturą albo z wędzonym łososiem, kaparami i cebulą czy z grillowanymi warzywami. Wpadam tutaj na szybkie śniadanie, zajmuję wysoki stółek przy szerokim, służącym za stół parapecie, z którego idealnie obserwuje się życie ulicy. Obok koszy z bajglami kusi witryna pełna amerykańskich tradycyjnych ciast: od apple pie z soczystym nadzieniem po nowojorski sernik z kwaśną śmietaną.

**Zaczyn** (2)

Barska 4  
@zaczynpiekarnia

Dla tego chleba warto wstać nieco wcześniej, w dobre dni bochenki sprzedają się w okamgnieniu. Zaczyn założony przez Zosię Barto zalicza się do pionierów rzemieślniczego piekarnictwa oraz powrotu do dawnych, dobrych tradycji. Cały repertuar piekarni jest w pełni roślinny, nawet rozkosznie miękkie i jakimś cudem „maślane” w smaku chałki nie mają w sobie ani odrobiny masła czy jajek. Można zrobić zakupy na wynos albo na miejscu zjeść wegańską kanapkę oraz napęścić filiżankę przelewem.

**Hevre** (4)

Beera Meiselsa 18  
@hevrekazimierz

W Hevre czas nie płynie linearnie. W domu kultury połączonym z klubokawiarnią, powstałym w 2017 roku w dawnej synagodze Chewra Thilim, przy leniwym śniadaniu (polecam szakszuskę lub talerz humusu) można zadumać się nad życiem, które toczyło się tu przed wojną, a odkryte w 2008 roku naścienne polichromie opowiadają o najważniejszych symbolach judaizmu. Światło wpadające do wnętrza przez wysokie okna, kryształowe żyrandole i drewniane nie od kompletu krzesła wokół stolików nastrojają nostalgicznie.

**Bottiglieria 1881** (5)

Bocheńska 5  
1881.com.pl

Najmłodszą i jedyną (w chwili pisania tego tekstu) restauracją w Polsce wyróżnioną gwiazdką przez inspektorów prestiżowego przewodnika Michelin. Bottiglieria, wbrew włoskiej nazwie, stawia na kuchnię polską, a właściwie małopolską, bo większość używanych w kuchni składników pochodzi z najbliższej okolicy Krakowa. Nie uswiadczy się tutaj atlantyckich ryb czy skorupiaków albo sprowadzanych przez pół świata owoców. To, co pojawi się na talerzu, będzie każdemu dobrze znane, ale podane w świeżej, ciekawej formie, czerpiącej z kulinarnych wspomnień i sentymentów, jednocześnie współczesne i intrygujące. Seler łączy się tu z piwem i truflami, jesiota z orzechami laskowymi, szczawiem i koprem, a na deser podaje się lody z kwaśnej śmietany i oleju z pestek dyni. Siłą kuchni są czyste smaki mistrzowsko komponowane przez szefa Przemysława Klimę. Idealne miejsce na kolację. Lokal jest niewielki i oblegany przez smakoszy, dlatego konieczna jest wcześniejsza rezerwacja stolika. >





## Ka Vegan Udon & Sushi

Rakowicka 14A  
kavegan.pl

Udon, czyli japoński makaron, to wzorcowy przykład comfort food. Delikatny, ciągnący się w nieskończoność, a na Rakowickiej podawany w wegańskiej odsłonie. W chłodne dni na rozgrzanie udon w aromatycznym bulionie z tempurą z warzyw, gdy jest gorąco, bukkake udon podawany na zimno, doprawiony tartą rzodkiewką z sałata z zielonych liści, piklowanych warzyw i jadalnych kwiatów. Do tego kombucha albo kieliszek naturalnego wina.

## Kaffe Bageri Stockholm

Łobzowska 17  
facebook.com/kaffestockholm

Jeśli ktoś szuka szwedzkiego „lagom” – przytulności, domowego ciepła i wygody – to powinien udać się na Łobzowską. Od progu gości witają aromaty cynamonu i kardamonu, które hojnie dodaje się tutaj do zawijanych w apetyczne wianuszki firmowych drożdżówek. Wypiekane są przez cały dzień, zawsze więc lekko ciepłe. Oddając się szwedzkiemu relaksowi, można wtulić się w ścianę przy jednym ze stolików albo rozsiąść się na krzesłach na zewnątrz i powoli skubać bułeczki, popijając je czarną kawą z przelewu.

## Fornir

Długa 12  
facebook.com/fornir.kawiarnia

Ulica Długa raczej nie kojarzy się z klimatycznymi kawiarniami, ale wystarczy skręcić w bramę pod numerem 12, by odkryć wewnętrzny ogród i zmienić zdanie. Szczególnie pięknie jest tu latem, kiedy siedzi się pod zielonymi rozłożystymi koronami drzew. Kawiarnia słynie z domowych kanapek robionych z grubych kromek pachnącego, pieczonego na miejscu chleba na zakwasie, z roślinną osełką, ogórkiem małosolnym i dzikim czosnkiem albo firmowym kremowym serkiem labneh, konfiturą z rabarbaru i kruszonką na cukrze muscovado. Dodatki zależą od sezonu i tego, co dostępne na straganie.

## Karakter (1)

Brzozowa 17  
facebook.com/karakter.restauracja

Bistro oferuje kuchnię z charakterem, niepokorną, niepodążającą za modą. Bazą jest tzw. piąta éwiartka, wykorzystanie podrobów, które może nie są tak popularne, ale za to bogate w smak. I nie się nie marnuje. W menu ciekawe, osadzone w sezonie dania. Warto zwrócić uwagę na Mule Bar – szczególnie interesujące są muszle podawane w żurku. Całość uzupełnia świetna karta win.

## Body Espresso Bar (2)

Dolnych Młynów 3/1  
facebook.com/body.espressobar

Niewielki bar, ale z wielką pasją do kawy. Idealny przystanek, by chwycić espresso albo wychylić pobudzający przelew między kolejnymi punktami krakowskiego spaceru. Warto dopytać, jakie ziarna są danego dnia w młynkach, bo w Body Espresso pod tym względem nie ma nudy.

## Café Lisboa (3)

Dolnych Młynów 3/4  
pl.cafelisboa.pl

Niedaleko Molám, restauracji, która przenosi do dalekiej Tajlandii, czy baru Body Espresso, który z powodzeniem mógłby działać w Kopenhadze, znajdziemy kawałek Portugalii. Café Lisboa ma to, co najważniejsze: biało-niebieskie azulejos i pastéis de nata – robione na miejscu krusze ciastka wypełnione słodkim, złocistym kremem. Z kawą idealne.

## Królowa Przedmieścia (4)

Barska 39  
facebook.com/krolowa.przedmiescia.krakow

Na siedzibę Królowa wybrała sobie modną teraz okolicę Dębnik. Z odpowiednim dystansem do Kazimierza i Rynku Głównego, w odległości spaceru od Wisły. Ewidentnie ma dobry gust, jeśli chodzi i o wystrój, i o kawę. Przy małym stoliku można napić się esencjonalnego espresso, świetnego przelewu czy puszystego cappuccino. ➤



1



2



3



4

**Molám** (1, 2)Rajska 3/4  
molam.pl

Tajska kuchnia, która jest daleka od oczywistości. Szef kuchni ma za sobą praktykę w topowych restauracjach w Bangkoku. Oferuje mniej znane dania, zabierając gości w szaloną podróż z północy na południe kraju. Ale też bawi się lokalnymi, polskimi składnikami i dodaje im tajskiego sznytu: bób z patelni z dżemem z chili, dashi i limonką albo stir-fry ze szparagów z sosem ostrygowym, olejem sezamowym i marynowanym dzikim imbirem. Jak się temu oprzeć? Do tego przemyślane koktajle i naturalne wina.

**Klubokawiarnia Forum Przechylenie**Marii Konopnickiej 28  
forumprzechylenie.com

Wszystkie drogi prowadzą do Forum, bo niezależnie od planów wcześniej czy później każdy tam trafi. Warto wpaść rano na śniadanie i popracować. A po południu, by posiedzieć na leżaku ustawionym na plaży, sączyć koktajl czy wino i podziwiać zachód słońca, bo zachody słońca są tu najpiękniejsze.

**Bun Bakery**Dolnych Młynów 3  
facebook.com/bunbakery.krakow

Francja ma croissanty, a Polska drożdżówki. I to one są specjalnością Bun Bakery. Z rabarbarem i kruszonką, z truskawkami i śmietaną, z nadzieniem sernikowym i prażonymi migdałami. Pieczone przez cały dzień, w sam raz na drugie śniadanie czy podwieczorek.

**Hummus Amamamusi**Beera Meiselsa 4  
facebook.com/hummus.amamamusi

Tak kochać humus, aby rzucić dla niego etat. To historia powstania Hummusu Amamamusi na Kazimierzu, baru i dania, które kręci się tu i miksuje od 10 lat. Z gotowanej ciecierzycy, oliwy tłoczony na zimno, tahini z Libanu, z dodatkiem soli ze złóż wielkich. Dostępny w klasycznej postaci albo w wersjach smakowych, np. z karmelizowanym jabłkiem, z kapustą kiszoną, czosnkiem niedźwiedzim. Trudno znaleźć lepszy.

**Naturaliści** (3)Nowa 0  
naturalisci.pl

Niezależnie od tego, czy czujemy się winnym ekspertem, czy dopiero odkrywamy ten świat, warto wybrać się do sklepu przy Nowej na Kazimierzu. Naturaliści to pionierzy win naturalnych w Polsce, a na półkach znajdziemy bogaty wybór etykiet sprowadzanych przez właścicieli z Niemiec, Austrii, Włoch czy Hiszpanii. Personel sklepu nie tylko pomoże dobrać wino pod indywidualny gust, ale też uraczy historią winnicy, z której pochodzi – często równie wyszukaną, co zawartość butelki.

**Chabry z Poligonu**Dajwór 19  
facebook.com/chabry.winebar

Specjalnością Chabry są wina od małych producentów, naturalne, biodynamiczne. Tu wpada się na aperitif przed kolacją albo kończy dzień ze znajomymi. Planując wyprawę do Krakowa, warto sprawdzić, czy akurat nie odbywa się w barze degustacja lub inne kameralne wydarzenie – wówczas dodatkowe atrakcje dla podniebienia gwarantowane!

**Dziki Wino**Rynek Główny 27  
@dzikiwinowinebar

Choć zazwyczaj na miejskich rynkach trudno znaleźć ciekawe restauracje czy kawiarnie, Dziki Wino wyłamuje się z tego stereotypu. Ukryte w podwórku pięknej kamienicy, wychodzi spod arkad na niewielki plac z fontanną. Można tu spędzić całe popołudnie, z dala od turystycznego zgiełku. Imponujący wybór win z Polski – od uznanych winnic z Dolnego Śląska po butelki z upraw pod Krakowem.



1



2



3





## dla duszy

### Księgarnia Austeria

Szeroka 6  
austeria.pl

Bliki światła wpadają do wnętrza przez wielkie okna łukowe. Stropy są tak wysokie, że mieszczą jeszcze schody, półpiętro i antresolę. Mury żyją książkami, które piętrzą się na każdym stoliku, wypełniają półki, szafki i sekretarzyki. Księgarnia wydawnictwa Austeria to chyba jedna z najpiękniejszych i najbardziej klimatycznych księgarni na świecie, a na pewno w Polsce. Mieści się w budynku dawnej mykwy z XV wieku. Wydawnictwo specjalizuje się w literaturze związanej z tematyką żydowską, poza książkami sprzedaje się tutaj też notesy, mapy, plakaty, artykuły piśmiennicze. Trudno jest nie zatracić się w tym miejscu. Publikacje przenoszą do czasów, kiedy Kazimierz zamieszkiwała liczna diaspora żydowska, kiedy z okien wybrzmiewała muzyka grana na klarncie, przez tragiczne dla narodu żydowskiego i całej ludzkości czasy Holocaustu, po powstanie państwa Izrael, aż do dzisiaj. Szczególnie warte uwagi są książki do pisania – autorski pomysł Austerii, to seria notesów ze zdjęciami i cytata-  
mi, w których można zostawiać swoje zapiski. ➤



- Galilu**  
Sienna I/Rynek Główny 6  
galilu.pl
- Świat zapachów, buteleczek, kremów, kadzideł i świec. Do Galilu chodzimy po ukochane kompozycje, jak porzeczeki z różą połączone w L'Ombre dans l'eau od Diptyque, czy drzewo sandałowe z tytoniem w Santal 33 od Le Labo albo wodę różaną od Santa Maria Novella.
- Tajfuny** (1)  
Augustiańska 5  
tajfuny.pl
- Japonia na półkach kazimierskiej księgarni. Wydawnictwo Tajfuny specjalizuje się w literaturze Azji Wschodniej. Okładki projektują artyści z Azji, a tłumaczeniom i redakcji książek poświęca się mnóstwo pracy i czasu. Często to tytuły wcześniej nietłumaczone na język polski. Szczególnie piękne są tomiki z serii Tajfuny Mini – okładki wyglądają jak malowane ręcznie w tradycyjne japońskie wzory.
- MOCAK** (2)  
Lipowa 4  
mocak.pl
- Muzeum Sztuki Nowoczesnej, które poprzez swoje wystawy zabiera głos w najważniejszych kwestiach społecznych. Właśnie trwa poruszająca ekspozycja *Polityka w sztuce* o relacji polityki i sztuki. Czynna do lutego 2023 roku. W MOCAK-u wszystko jest wystawą. Niech nieczyjej uwadze nie umkną budka portiera przy wejściu czy puszeki w maszynach obok muzealnej kawiarni.
- Slowglow** (3)  
Smoleńsk 15  
slowglow.pl
- Butik ze świetnym wyborem kosmetyków. Wszystkie produkty na półkach mają proste składy, nie były testowane na zwierzętach i są ekologiczne. Tu obowiązuje ciałopozytywność.
- Fabryka Emalia Oskara Schindlera** (4)  
Lipowa 4  
muzeumkrakowa.pl
- Zwiedzanie Fabryki Oskara Schindlera, niemieckiego przemysłowca, który uratował przeszło 1200 Żydów przed zagładą, to jak odkrywanie krok po kroku przejmującej historii. W muzeum znajdziemy archiwalne wypowiedzi, zdjęcia, oryginalne nagrania, ale przede wszystkim świetnie zrobione inscenizacje. Muzeum opowiada historię Żydów w przeddzień wybuchu II wojny światowej, przez czasy założenia getta krakowskiego, wywózek do obozu w Płaszowie i Auschwitz-Birkenau, aż po stalinizm.
- Perfumeria Lulua**  
Józefa 22  
lulua.pl
- Niszowa perfumeria, która działa na Kazimierzu od przeszło 15 lat. Przenosi do świata zapachów dzięki setkom starannie wyselekcjonowanych flakoników. Lubię to miejsce za brak pośpiechu. Każdemu poświęca się tyle czasu, ile potrzebuje. Witryny wypełniają buteleczki z aromatami z najdalszych zakątków świata, nie sposób do tego butiku wpaść tylko na chwilę.
- Cricoteka** (5)  
Nadwiślańska 2/4  
cricoteka.pl
- Futurystyczna bryła budynku wyróżnia się na tle pejzażu nadwiślańskiego. Nad kamienicami i blokami góruje ciemnobrązowa miedziana konstrukcja. Burzy harmonię, zaciekawia, zmusza do zadawania pytań – dokładnie tak, jak chciałby Tadeusz Kantor, któremu poświęcone jest to miejsce – archiwum Cricot 2, gdzie przechowuje się, prezentuje oraz dba o twórczość teatralną awangardowego artysty. Właśnie została otwarta wystawa *Osobiste. Kostiumy teatralne Kantora* – pierwsza w historii ekspozycja prezentująca kostiumy szyte i konstruowane na potrzeby jego spektakli. Potrwa do lutego 2023 roku.







1



2



3

## Vintage

**Lucky Girl Vintage**  
Rynek Podgórski 2/4

**Sito Vintage Shop**  
Świętego Sebastiana 33

**Obcy w Mojej Szafie**  
Józefińska 47

**Turnusy** (3)  
Smoleńsk 15

Moda na vintage ma się w Krakowie bardzo dobrze. Do Sita chodzimy po sukienki i dodatki, do sklepu Obcy w Mojej Szafie po koszule i instrukcje, jak reperować ubrania, a do Lucky Girl Vintage przy każdej wizycie na Podgórzu. W Turnusach poza odzieżą można trafić na piękną ceramikę.

## Dom Store (1, 2)

**Krowoderska 41/1**  
thedom.store

A gdyby tak przywrócić świetność dawnemu rzemiosłu. Uważnemu i starannemu dmuchaniu szkła. Szklanka po szklance. Tkaniu koców z naturalnej wełny, nitka po nitce. Tworzeniu ceramiki ręcznie, tak aby każdy talerz i każda miseczka nosiła zapis historii powstania. By każda była inna. W hołdzie dla takiej pracy powstał Dom Store – butik z ceramiką, tkaninami, przedmiotami użytkowymi i dodatkami do wnętrz wytwarzanymi tradycyjnymi metodami. Sklep dzieli wnętrze ze studium projektowym Paradowski – pary autorów obu conceptów.